STADION www.nigdywiecej.org

STADION

#4

nr 4 (1/2008)
cena 2 zł (0% VAT)
ISSN 1508-9150

Wykopmy Rasizm ze Stadionów









SPIS TREŚCI

1... Droga do EURO 2012 bez rasizmu, czyli: Kampania „Wykopmy Rasizm ze Stadionów” na łamach 2006-2007
2... Michel Platini wspiera „NIGDY WIĘCEJ”
2... Paryska konferencja FOOTBALL AGAINST RACISM IN EUROPE
3... Reprezentacja Polski wykopuje rasizm ze stadionów
3... Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” na Piłkarskich Mistrzostwach Świata – Niemcy 2006
4... Przystanek Woodstock wykopuje rasizm
5... „Globalna” Łódź miastem tysiąca kultur
6... „Kolory Świata”, czyli warsztaty antyrasistowskie w toruńskiej świetlicy
7... Antyrasista w ringu Z Pawłem Wolakiem rozmawia Marcin „Bubell” Filipowski
7... Opadająca fala rasizmu? Fragmenty monitoringu przejawów rasizmu i szowinizmu na polskich stadionach piłkarskich

STADION

NIEKOMERCYJNE ANTYRASISTOWSKIE PISMO SPORTOWE

redakcja w składzie:
MARCIN KORNAK
(redaktor naczelny)
JACEK PURSKI
(zastępca red. nacz.)

współpraca:
JACEK ZINKIEWICZ
KAMIL LUTYŃSKI
ANTYRASISTOWSCY KIBICE ZAGŁĘBIA SOSNOWIEC

redakcja techniczna
i skład komputerowy:
MICHAŁ SZWEDA

korekta:
EWA WINIECKA

redakcja „STADIONU”,
kampania
„Wykopmy Rasizm ze Stadionów”
i Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”:
P.O. Box 6, 03-700 Warszawa 4
tel. 0601 36 08 35
e-mail: redakcja@nigdywiecej.org
www.nigdywiecej.org

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów publikowanych tekstów. Redakcja nie musi podzielać wszystkich poglądów wyrażonych w piśmie.

wydawca:
Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”
ISSN 1508-9150

numer wydano z poparciem:
FOOTBALL AGAINST RACISM IN EUROPE

druk:
Drukarnia„POLIGRAF” Chodzież

nakład: **500 egz.**

Zdjęcia na okładce:
Mecz Orange Ekstraklasy Widzew Łódź – Legia Warszawa, 22 marca 2008

Droga do EURO 2012 bez rasizmu, czyli:

Kampania „Wykopmy Rasizm ze Stadionów" na łamach 2006-2007

Poniżej publikujemy krótkie fragmenty kilku spośród kilkudziesięciu materiałów na temat naszej antyrasistowskiej kampanii sportowej, które ukazały się w mediach w ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy.

* * *

„Nie tylko związki sportowe i policja, ale także papież: wczoraj wieczorem przed meczem został odczytany list Benedykta XVI, w którym apeluje o położenie kresu rasizmowi w piłce nożnej. To apel także do polskich kibiców, ale także chuliganów. Ostatnie wydarzenia w Mielcu i na Śląsku świadczą o tym, że nasze stadiony także nie są wolne od tego problemu.

Mecz Hiszpania – Wybrzeże Kości Słoniowej: przed piłkarzami wielki napis: »Zjednoczeni w walce z rasizmem«. *Problem też wielki. Na własnej skórze przekonał się o tym ostatnio jeden z najlepszych piłkarzy świata – Samuel Eto'o. Tydzień temu w czasie meczu kameruński zawodnik chciał opuścić boisko w proteście przeciwko rasistowskim okrzykom kibiców z Saragossy. Po namowach kolegów został. Dziś też nie zamierza schodzić z pola walki.* »Będziemy walczyć z rasizmem wszystkimi możliwymi sposobami« *– powiedział Eto'o na konferencji prasowej.*

Co w tym momencie czuł Samuel Eto'o, doskonale wiedzą dwaj jego rodacy, którzy w ostatnim tygodniu zaczęli treningi w ***Stali Mielec****. Do mediów trafił właśnie list otwarty anonimowego Stowarzyszenia* »Polska Piłka Nożna«. *Jego autorzy twierdzą, że transfer Kameruńczyków zabiera miejsca w drużynie graczom z Polski. Zaatakowani piłkarze bagatelizują sprawę.* »Jestem profesjonalistą i mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze« *– Mozes Ensingila Molongo ze Stali Mielec. (…)*

Pewnie będzie, bo obaj piłkarze dostali wsparcie i od trenerów, i od kibiców, i od kolegów z drużyny. »Nie ma tutaj różnicy, czy chłopaki przyjechali do nas z Kamerunu, czy przyjechali z całkiem innej części świata« *– Tomasz Abramowicz ze Stali Mielec.*

Na podobne wsparcie nie mógł liczyć Marokańczyk Salah Sabulih. Dziennik »Fakt« *twierdzi, że władze* ***Ruchu Chorzów*** *zrezygnowały z kupienia piłkarza pod naciskiem części kibiców.* »Biali kibice, biali piłkarze, biały klub« *– to jeden z najłagodniejszych wpisów na stronie Internetowej.*

Dokładnie to samo mówili pół roku temu pseudokibice Korony Kielce, gdy protestowali przeciwko grze w drużynie Brazylijczyka Hernaniego. »Biały klub to jest Korona, a Hernani biały nie jest« *(*»**Zigi**«*, nazi-kibic Korony, wypowiedź z lipca 2005 r.). Biały nie jest też Emmanuel Olisadebe, dlatego, gdy grał jeszcze w barwach warszawskiej Polonii, obrzucono go bananami.*

Organizatorzy kampanii »Wykopmy Rasizm ze Stadionów« *obliczyli, że w 2003 r. na naszych stadionach doszło do ponad 50 incydentów rasistowskich. Rok później – do ponad 30.* »To zazwyczaj dzieło nielicznych kibiców, którym inni nie mają odwagi się przeciwstawić. Bardzo często kibice są po prostu manipulowani przez grupki rasistów, które są marginalnymi grupami na całym stadionie« *(Jacek Purski – kampania* »Wykopmy Rasizm ze Stadionów«*).*

Zróbmy pierwszy krok – nie dajmy się manipulować. Powtórzmy jeszcze: rasiści na stadionach to tylko garstka, ale garstka, która potrafi głośno krzyczeć. Krzyczeć na tyle głośno, że próbuje wystawić świadectwo wszystkim kibicom. Piotr Michalak, »Wydarzenia«*".*

„Wydarzenia", Polsat, 02.03.2006

* * *

„21 marca to nie tylko początek wiosny, ale także Międzynarodowy Dzień Walki z Dyskryminacją Rasową.

25 lutego w meczu ligi hiszpańskiej pomiędzy ***Realem Saragossa*** *a FC Barcelona Kameruńczyk Samuel Eto'o odmówił gry. Powodem były rasistowskie obelgi rzucane z trybun La Romareda. (...) Problem rasizmu dotyczy nie tylko Hiszpanii. (…)*

W Polsce akcję »Wykopmy Rasizm ze Stadionów« *nadzoruje Stowarzyszenie* »NIGDY WIĘCEJ«. »Na początku wszyscy dookoła pukali się w głowę, mówiąc, że z tym nie da się nic zrobić« *– mówi prezes stowarzyszenia, Marcin Kornak.* »Jednak udało się wskrzesić wśród kibiców świadomość, że rasizm istnieje i należy zwalczać jego przejawy« *– dodaje prezes".*

ADAM WYSOCKI
„Wykopmy rasizm", „Metro", 21.03.2006

* * *

„Nazwał mnie czarną małpą. Wtedy nie wytrzymałem – mówi Edi Andradina. Zdaniem piłkarza Pogoni, obrońca Wisły i reprezentant Polski Tomasz Kłos w wyjątkowo chamski sposób obraził czarnoskórego zawodnika Pogoni. (...) Rasistowskie zachowanie Kłosa w Szczecinie miało miejsce zaledwie pół roku po głośnej akcji kibiców i piłkarzy: »Wykopmy Rasizm ze Stadionów«. Wtedy obrażony przez kibiców Korony był czarnoskóry zawodnik tej drużyny, Hernani. Teraz jednak sytuacja jest nieco inna, bowiem „błysnął" reprezentant kraju, i to w stosunku do kolegi z boiska. Kłos jak dotąd nie zdobył się jeszcze na to, by przeprosić Brazylijczyka".

PRZEMYSŁAW SAS
„Obrażony Andradina",
„Sport", 27.03.2006

* * *

„Trener Paweł Janas oraz piłkarska reprezentacja Polski uczestniczą w kampanii »Wykopmy Rasizm ze Stadionów« *prowadzonej przez Stowarzyszenie* »NIGDY WIĘCEJ«.

Stowarzyszenie »NIGDY WIĘCEJ« *i Polski Związek Piłki Nożnej wzorem Anglii wydały plakat reprezentacji Polski z planszami z hasłem kampanii.* »Nasza akcja to protest przeciwko wykorzystywaniu mistrzostw świata do propagowania przemocy i rasizmu. Czas, by piłka nożna przestała kojarzyć się z agresją i faszystowskimi bojówkami« *– powiedział prezes Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ" Marcin Kornak.*

Plakat będzie rozdawany kibicom podczas mistrzostw świata".

JANUSZ KAŹMIERCZAK
„Polacy wzorem Anglii",
„Głos Szczeciński", 03.06.2006

* * *

„Piłkarze z Polski i Afryki zagrali przeciwko rasizmowi.

»Wykopmy Rasizm ze Stadionów!«. Pod takim hasłem rozegrano mecz pomiędzy drużyną Polonii a ekipą menadżera Mirosława Skorupskiego złożoną z piłkarzy z Afryki".

MACIEJ MARGULANIS
„Rasiści precz z piłkarskich stadionów!",
„Fakt", 05.06.2006

* * *

„»Wykopmy Rasizm ze Stadionów«

Wzruszeniem ramion można kwitować wulgarne okrzyki i przyśpiewki kibiców, które od lat panoszą się na naszych stadionach, ale rasistowskich okrzyków nie wolno nie zauważać. »Wykopmy Rasizm ze Stadionów« – nazwę akcji i jej sens dedykujemy osobom, które obrażały wczoraj Jeana Paulistę".

PRZEMYSŁAW FRANCZAK
„Koniec opalania",
„Gazeta Krakowska", 13.03.2006

* * *

„W hołdzie trenerowi.

Dziś o godz. 17 na stadionie Gwardii przy ul. Racławickiej 132 rozegrany zostanie mecz Polonii Warszawa z reprezentacją Afryki. Spotkanie to będzie hołdem złożonym trenerowi Kazimierzowi Górskiemu, ale też elementem międzynarodowej akcji FARE – »Wykopmy Rasizm ze Stadionów«. Uczestnicy zaapelują o powołanie społecznego komitetu budowy pomnika Kazimierza Górskiego".

KRZYSZTOF LECH
„Żegnamy Górskiego",
„Życie Warszawy", 02.06.2006

* * *

„Rozpoczęta przez nas akcja zamalowywania wulgarnych napisów nabiera tempa. Włączyli się do niej młodzi społecznicy. Dzisiaj spotkali się z prezydentem, żeby omówić szczegóły rozpoczęcia akcji.

Niedawno pisaliśmy o wulgarnych, często rasistowskich i antysemickich napisach na olsztyńskich murach. Jerzy Małkowski, prezydent Olsztyna, obiecał wtedy, że wesprze osoby, które będą chciały podjąć się zamalowywania takich napisów. Podjęli się tego członkowie Stowarzyszenia Aktywności Społecznej „Młyn" i Warmińskiej Biblioteki Wolnościowej. (...)

»W ten sposób chcielibyśmy promować ogólnoświatową akcję „Wykopmy Rasizm ze Stadionów"« *– mówi Mirosław Arczak. –* »Chcemy też wpłynąć na wygląd naszego szarego miasta. W miejscach, gdzie są wulgarne napisy, mogą być przecież prace artystyczne. I nie brakuje grafficiarzy, którzy z chęcią podejmą się malowania«*".*

MICHAŁ BARTOSZEWICZ
„Zamalują wulgarne napisy",
„Gazeta Olsztyńska", 08.08.2006

* * *

„Owinięty biało-czerwoną szarfą miecz znalazł się na liście symboli zakazanych wydanej przez PZPN. Protestuje wiceprezes ***LPR****, europoseł Sylwester Chruszcz.*

W »Vademecum bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich w Polsce« *(grudzień 2006) jest m.in. wykaz 25 rodzajów znaków na stadionach.*

Obok swastyki czy krzyża celtyckiego znalazł się »mieczyk Chrobrego«. Został opisany jako »symbol faszyzującego przedwojennego **Obozu Wielkiej Polski** (OWP), organizacji delegalizowanej«. *(...)*

Dziś »mieczyk« wpinają w klapy działacze Młodzieży Wszechpolskiej, z której wywodzi się część posłów LPR.

»Odpowiedziałem na list pana posła. Katalog tych symboli opracowała dla nas antyfaszystowska organizacja „NIGDY WIĘCEJ", a sprawą zajmie się wydział bezpieczeństwa PZPN« *– powiedział wczoraj „Gazecie" prezes Michał Listkiewicz.*

Jacek Purski z »NIGDY WIĘCEJ« wyjaśnia nam: »OWP został zdelegalizowany w 1933 r. m.in. za *„inspirowanie ekscesów"* i *„podsycanie nienawiści partyjnej i rasowej"*. Dlatego jego symbol znalazł się w przygotowanym przez nas katalogu. Środowiska, które dziś go używają, odwołują się do ideologii nienawiści i źle to o nich świadczy«*".*

DOMINIK UHLIG
„Czy »mieczyk Chrobrego« wpuszczą na stadiony?",
„Gazeta Wyborcza", 26.06.2007

* * *

„(...) Przeciw umieszczeniu »mieczyka« w wykazie znaków zakazanych na meczach protestuje europoseł ***LPR Sylwester Chruszcz*** *i wszechpolacy, którzy noszą go w klapach. Nawiązuje do przedwojennego, nacjonalistycznego i antysemickiego* ***Obozu Wielkiej Polski****. – Roman Dmowski w 1931 r., na zjeździe OWP, mówił:* »Tworząc Obóz, mieliśmy przed oczami faszyzm«. »To wystarczy za komentarz« *– mówi Marcin Kornak z »NIGDY WIĘCEJ«, które zrobiło wykaz".*

KID, PAP
„Z »mieczykiem Chrobrego« na mecz?",
„Gazeta Wyborcza", 29.06.2007

Michel Platini wspiera „NIGDY WIĘCEJ”

Nyon, 15 sierpnia 2007

Poparcie UEFA w sprawie walki z rasizmem i wszelkimi formami dyskryminacji

UEFA potępia wykorzystywanie futbolu do propagowania rasizmu i wszelkich innych form dyskryminacji. Gratulujemy Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej zajęcia tak zdecydowanego stanowiska w walce z rasizmem i ksenofobią.

Wspólne działanie PZPN i Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” – polskiego reprezentanta sieci Futbol Przeciwko Rasizmowi w Europie (FARE) – jest przykładem modelowej współpracy. Lista zakazanych rasistowskich symboli wykorzystywana przez obserwatorów meczów z ramienia PZPN jest w zgodzie z wytycznymi UEFA i stanowi cenne narzędzie do walki z rasizmem i ksenofobią. PZPN postępuje właściwie usuwając ze stadionów symbole ekstremistycznych i antysemickich organizacji, włączając w to organizacje zdelegalizowane za szerzenie nienawiści jeszcze przed II wojną światową.

Nalegamy, aby polska federacja nadal zdecydowanie egzekwowała owe zasady.

Nieszczęśliwe lipcowe wydarzenia z Wilna z udziałem polskich kibiców pokazują potrzebę kontynuowania walki przeciwko ksenofobii i przemocy w futbolu, w tym działań edukacyjnych. UEFA przywiązuje wielką wagę do sprawy zwalczania rasizmu w polskim futbolu, zwłaszcza od czasu wybrania Polski i Ukrainy na gospodarzy UEFA EURO 2012.

Zachęcamy Polski Związek Piłki Nożnej do kontynuowania owocnej współpracy z FARE (Futbol Przeciwko Rasizmowi w Europie) i Stowarzyszeniem „NIGDY WIĘCEJ” oraz do rozwijania dalszych działań, dzięki którym polski futbol przestanie być wykorzystywany do szerzenia rasizmu oraz innych form dyskryminacji.

Z poważaniem

MICHEL PLATINI
Prezydent UEFA

OD REDAKCJI: Więcej o zabronionych na stadionach symbolach **Obozu Narodowo-Radykalnego** i **Obozu Wielkiej Polski** w wywiadzie z prof. M. Głowińskim ***„Tutaj działa sam język”*** **na łamach 16. numeru „NIGDY WIĘCEJ”.**

Paryska konferencja FOOTBALL AGAINST RACISM IN EUROPE

JACEK PURSKI

Po raz kolejny, tym razem w Paryżu, zebrali się działacze antyrasistowscy związani ze środowiskiem piłkarskim. Spotkanie odbyło się w dniach 19-20 maja 2007 i było zorganizowane przez europejską sieć organizacji pozarządowych walczących z rasizmem w sporcie, Football Against Racism in Europe. Wśród obecnych nie zabrakło także licznych przedstawicieli kibiców piłkarskich z całej Europy. Byli także obecni społecznie zaangażowani piłkarze (m.in. Anthony Baffoe z Ghany i Francuz Christian Karembeu – pochodzący z Nowej Kaledonii, francuskiego terytorium zamorskiego), trenerzy, sędziowie, działacze i menadżerowie piłkarscy z Paulem le Guenem z Paris St. Germain na czele.

Celem tych corocznych spotkań jest przede wszystkim wymiana doświadczeń, zacieśnienie współpracy między organizacjami oraz wspólna praca nad nowymi strategiami walki z dyskryminacją w futbolu. Jak co roku, dyskusja była burzliwa, nie zabrakło wielu kontrowersyjnych wypowiedzi z różnych stron. Organizatorzy zadbali o to, by znaczna część konferencji miała charakter roboczy. W związku z tym podzielono uczestników na grupy robocze zajmujące się poszczególnymi zagadnieniami. Pierwszy warsztat skoncentrował się na szerokim i bardzo trudnym temacie walki z dyskryminacją w sporcie. Poruszono tu kwestie związane z tzw. dyskryminacją instytucjonalną w klubach, na rynku transferowym czy wśród działaczy sportowych. W drugiej grupie, chyba najciekawszej, rozmawiano o fanach, kibicach, ultrasach. Oczywiście większość uczestników stanowili sami kibice, więc dyskusja była bardzo ciekawa. Głównie skupiono się na pytaniu: *„Czy Twój stadion wygląda jak Twoje miasto?”*, czyli na zaangażowaniu mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych w codzienne życie kibicowskie.

Trzecia grupa zajęła się tematem futbolu amatorskiego. Z dużym zainteresowaniem spotkała się inicjatywa Antyrasistowskich Mistrzostw Polski rozgrywanych corocznie podczas festiwalu Przystanek Woodstock, którą zaprezentował przedstawiciel Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”. W późniejszej części konferencji nasza impreza była porównywana do słynnego już „Mondiali Antirazzisti” we Włoszech czy hamburskiego „Antira Tournament”, będących największymi antyrasistowskimi turniejami w Europie. Czwarty i ostatni warsztat to niezmiernie ważna dyskusja o mniejszościach narodowych w sporcie. O ile wśród zawodników można mówić o wielokulturowej społeczności, o tyle wśród działaczy, sędziów, menadżerów czy kibiców sytuacja nie wygląda tak ciekawie. Trudny i bardzo potrzebny warsztat, z pewnością będzie kontynuowany, gdyż odpowiedzi na postawione pytania nie wyczerpują tematu.

Warte wspomnienia jest także wystąpienie przedstawiciela Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” podczas sesji plenarnej konferencji. Jako Stowarzyszenie zostaliśmy poproszeni o przygotowanie prezentacji na temat sytuacji w Europie Wschodniej. Wystąpienie zawierało krótką charakterystykę największych problemów, z jakimi można spotkać się w Polsce, Słowacji, Czechach, Węgrzech, Rumunii, Ukrainie, Mołdawii. Oczywiście ze szczególnym uwzględnieniem problemu antysemityzmu, dyskryminacji osób romskiego pochodzenia oraz aktywności ugrupowań faszystowskich, które to w naszym regionie zdają się być największymi wyzwaniami. Prezentacja została bardzo dobrze przyjęta zarówno przez fanów, jak i przedstawicieli UEFA. Sprowokowała długą dyskusję, do której odnoszono się do końca konferencji, zwłaszcza w kontekście zbliżających się Mistrzostw Europy 2012 w Polsce i na Ukrainie. Konkluzją, która w naturalny i oczywisty sposób pojawiła się pod koniec, debaty była konieczność stworzenia programu kompleksowych działań antyrasistowskich podczas Euro 2012. Wstępną inicjatywę zaproponowało Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” wraz z Football Against Racism in Europe, co wzbudziło wśród delegatów UEFA, innych oficjeli oraz kibiców duże zainteresowanie. ◆

Reprezentacja Polski wykopuje rasizm ze stadionów

Reprezentacja Polski na Mistrzostwa Świata 2006 w pełnym składzie dołączyła do kampanii „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”!

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” i Polski Związek Piłki Nożnej wzorem Anglii wydały plakat z całą drużyną ubraną w koszulki z antyrasistowskim hasłem, trzymającą plansze z antyrasistowskim przesłaniem do kibiców.

„Nasza akcja to protest przeciwko wykorzystywaniu Mistrzostw Świata do propagowania przemocy i rasizmu. Czas, by piłka nożna przestała kojarzyć się z agresją i faszystowskimi bojówkami” – stwierdził Marcin Kornak, prezes Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”.

„Antyrasistowski plakat reprezentacji narodowej był rozdawany wśród kibiców podczas Mistrzostw w Niemczech” – powiedział Jacek Purski, jeden z koordynatorów prowadzonej przez Stowarzyszenie kampanii „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”. Pierwsze egzemplarze plakatu zostały zaprezentowane 2 czerwca 2006 r. podczas meczu charytatywnego Polonia Warszawa – reprezentacja Afryki ku pamięci Kazimierza Górskiego na stadionie Gwardii w Warszawie. Publikację plakatu wsparły UEFA i europejska kampania „Za różnorodnością. Przeciw dyskryminacji”.

Kapitan reprezentacji Polski Jacek Bąk stwierdził: *„Jako ktoś, kto przez prawie całą karierę grał poza swoim krajem, wiem doskonale, że powodzenie w futbolu nie zależy od narodowości, koloru skóry czy religii. Liczy się tylko ciężka praca i odrobina talentu. Rasizm zabija nasz sport i dlatego powinniśmy wykopać go ze stadionów”.* Wypowiedzi Bąka i innych kapitanów reprezentacji zostały opublikowane w fanzinie dla kibiców różnych krajów przygotowywanym specjalnie na Mistrzostwa przez sieć Futbol Przeciwko Rasizmowi w Europie (FARE), w skład której wchodzi Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”.

REDAKCJA



Maciej Żurawski, obecny kapitan Reprezentacji Polski

Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” na Piłkarskich Mistrzostwach Świata – Niemcy 2006

JACEK PURSKI

Jeszcze nie było wiadomo, z kim zagramy w grupie, gdzie będzie mieszkać nasza drużyna, jak dotrzeć na mecze i gdzie kupić bilety, gdy polscy przedstawiciele Football Against Racism in Europe, czyli Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”, pracowali już nad antyrasistowskimi działaniami na Mistrzostwach Świata.

Od początku wiedzieliśmy, że chcemy, by drużyna narodowa włączyła się do naszej akcji, ale jak to zrobić? Nagle jest, pomysł prosty, jednocześnie skuteczny i genialny. Tak, plakat reprezentacji to jest to! Niemało kosztowało to wysiłku, pomocy wielu ludzi (w tym prezesa PZPN, Michała Listkiewicza), by udało się pomysł zrealizować. Ale jest, plakat zrobiony, za dwa tygodnie mistrzostwa. Jeszcze tylko rozsyłka plakatu po szkołach i klubach sportowych, jeszcze odwiedziny, z dużą liczbą plakatów, restauracji, barów i pubów, gdzie będą kibice, wreszcie możemy jechać kibicować naszym!

Podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Niemczech jednymi z priorytetowych działań organizatorów były te prewencyjne względem incydentów o charakterze rasistowskim. Komitet Organizacyjny straszył lawiną chuliganów całej Europy, ale działalność mniej lub bardziej zorganizowanych grup rasistowskich pseudokibiców także nie dawała spać jego członkom. Dlatego też bardzo ceniona była przez Komitet współpraca z organizacjami antyrasistowskimi, w tym z naszym Stowarzyszeniem.

Już przed mistrzostwami uczestniczyliśmy w licznych konsultacjach i spotkaniach ekspertów na temat potencjalnych zagrożeń ze strony ugrupowań polskiej skrajnej prawicy, które mogłyby chcieć zakłócić pokojowy przebieg imprezy. Jednak okazało się, że szczęśliwie podczas samego turnieju pochłaniała nas głównie przyjemna praca związana z informacją, edukacją i promocją pozytywnych idei tolerancji. Na tę okoliczność bardzo przydały się nasze nowe plakaty i ulotki. Nie zwlekaliśmy długo, od razu po przyjeździe zaczęliśmy je rozdawać kibicom. Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” przygotowało wspomniany wcześniej plakat reprezentacji Polski oraz ulotki informacyjne na temat kampanii „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”. Rozdaliśmy blisko 10.000 plakatów w samych Niemczech (drugie tyle w Polsce), natomiast rozdanych ulotek już nikt nie liczył. Oczywiście byli nimi zainteresowani głównie Polacy, ale też kibice z innych krajów z zaciekawieniem podchodzili, pytali i dzielili się swoimi doświadczeniami. Prawie wszyscy byli pod dużym wrażeniem naszych działań i opowiadali o tym, jak antyrasizm wygląda w ich krajach, jak piłka nożna łączy ludzi. Niesamowite przeżycie – rozmawiałem codziennie z setkami kibiców, wszyscy uśmiechnięci i szczęśliwi, wolni od uprzedzeń.

Jedną z antyrasistowskich inicjatyw podczas Mistrzostw Świata Niemcy 2006 były uliczne turnieje przygotowane przez współtworzoną przez Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” sieć Football Against Racism in Europe (FARE). Byliśmy tam i my! Podczas meczów między fanami, rozgrywanymi przed oficjalnymi meczami narodowych drużyn, rozdawaliśmy (jako FARE) ulotki informacyjne na temat walki z rasizmem. Niesamowita akcja. Ludzie grają w piłkę, inni im kibicują, ochoczo biorą od nas plakaty, pozdrawiają i w napięciu czekają na mecz, pierwszy mecz Polaków.

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” odpowiedzialne było także za monitorowanie rasizmu, głównie wśród polskich oraz ukraińskich kibiców. I trzeba przyznać, iż polscy kibice zachowywali się prawie wzorowo współtworząc niezapomnianą atmosferę tego wielkiego święta futbolu. Podczas wszystkich meczów, także tego z Niemcami, unosił się w powietrzu duch zdrowej sportowej rywalizacji, a nie walki na śmierć i życie z *„tymi obcymi, gorszymi, takimi owakimi”*. Polacy wpisywali się pięknie w ten wielokulturowy tygiel rozśpiewanych fanów. Z Ekwadorem, z Niemcami, z Kostaryką, wszędzie dobry doping, wszędzie dużo Polaków, wszędzie Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” ze zdrowym antyrasistowskim przekazem.

Było pięknie, ale nie mogło się obyć bez incydentów. Nie może być przecież normalnie! Rasizm na tyle głęboko wrósł w polską kulturę kibicowania, że udało mu się przekroczyć nawet granicę – byleby tylko trochę wstydu przynieść, popsuć, zaszkodzić. Do jedynego incydentu o charakterze rasistowskim, poza drobnymi przepychankami słownymi na ulicach, do-



szło w dniu otwarcia mistrzostw. W Berlinie szwendała się grupa nazi-kibiców ubranych w koszulki reprezentacji Polski, obnosząc się z szalikami z krzyżami celtyckimi – będącymi międzynarodowym symbolem „białej siły". Maszerowali dumnie, niczym napuszone pawie w zoo – jeszcze jedno zdjęcie w Berlinie na pamiątkę, jeszcze jeden okrzyk i do domu won! Dla takich jak wy nie ma miejsca na takiej imprezie! Nie umknęło to oczywiście uwagi niemieckich organizatorów, gdyż symbol krzyża celtyckiego jest u naszych zachodnich sąsiadów prawnie zakazany. Delikwenci byli cały czas obserwowani, ale ponieważ ewidentnie nie pasowali do wielokulturowego Berlina, wrócili szybko do swojego małego grajdołka. Wstyd, po prostu wstyd! Oczywiście zdarzały się także poźniej drobne wypowiedzi czy zaczepki ze strony polskich fanów. Doświadczyliśmy ich chociażby w Dortmundzie. Jednak przytłaczająca większość Polaków pozytywnie reagowała na antyrasistowskie inicjatywy na ulicach „mistrzowskich" miast, napominając kolegów, dla których szowinizm jest jeszcze częścią piłkarskiego życia.

Aż szkoda było wracać do Polski. Mimo że nasi szybko odpadli, antyrasistowskie mistrzostwa trwały. Podczas ćwierćfinałów na wszystkich stadionach kapitanowie drużyn mówili o potrzebie walki z rasizmem w piłce nożnej. Szkoda tylko, że słowa kapitana naszej reprezentacji nie mogły być odczytane wraz z przesłaniem kapitanów pozostałych ćwierćfinalistów. Ale cóż, może doczekamy tego w 2010 roku na Mundialu w RPA, pod wodzą Beenhakkera, a może już na Euro w Szwajcarii i Austrii. ◆

Przystanek Woodstock wykopuje rasizm

Młodzi ludzie z Algierii, Anglii, Austrii, Francji, Kosowa, Mołdawii, Niemiec i Polski wzięli udział w antyrasistowskich działaniach Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ" podczas festiwalu Przystanek Woodstock 2-4 sierpnia 2007.

We współpracy z Jerzym Owsiakiem Stowarzyszenie zorganizowało Antyrasistowskie Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej (pod hasłem „Wykopmy Rasizm ze Stadionów") oraz masową akcję informacyjną na temat niebezpieczeństwa rasizmu i ksenofobii. Zdecydowana interwencja antyfaszystów doprowadziła do usunięcia z terenu festiwalu sprzedawcy materiałów neonazistowskich.

W turnieju zwyciężyła drużyna Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Kostrzyn, która drugiego dnia festiwalu otrzymała atrakcyjne nagrody ufundowane przez Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ", kampanię „Za różnorodnością. Przeciw dyskryminacji" oraz Urząd Miasta Kostrzyn nad Odrą.

W meczu pokazowym Przystanek Jezus pokonał Pokojowy Patrol 8:0, któremu tym samym nie udał się rewanż za ubiegły rok.

Wszystkie mecze rozgrywano antyrasistowskimi piłkami „Sprawiedliwego Handlu – Fair Trade" (niekomercyjnej inicjatywy, mającej na celu promocję produktów powstałych w warsztatach drobnych wytwórców z Trzeciego Świata bez neokolonialnego wyzysku i łamania praw człowieka), które tradycyjnie, po zakończeniu zawodów, zostały wykopane przez Jurka Owsiaka ze sceny.

Impreza odbyła się pod honorowym patronatem Michała Listkiewicza, prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Działacze antyrasistowscy przygotowywali się do Przystanku w trakcie Międzynarodowej Szkoły Letniej Dialogu Międzykulturowego (SIDU), którą Stowarzyszenie zorganizowało przy wsparciu Helsinki Citizens' Assembly (HCA) w Piekarach koło Krakowa w tygodniu poprzedzającym festiwal.

„Nie ma wątpliwości, że polski Woodstock dzięki akcjom »NIGDY WIĘCEJ« należy do najbardziej wartościowych edukacyjnych imprez antyrasistowskich w świecie" – powiedział specjalny gość festiwalu Graeme Atkinson, redaktor wydawanego w Wielkiej Brytanii międzynarodowego magazynu antyfaszystowskiego *„Searchlight"*.

REDAKCJA

„Globalna" Łódź miastem tysiąca kultur

Mariusz Gołębiowski, Arkadiusz Pielechowicz

Druga pod względem wielkości aglomeracja w Polsce znana jest od lat z wielokulturowości. Najwyraźniejszym jej symbolem stał się organizowany rokrocznie „Festiwal Dialogu Czterech Kultur". Kto wie jednak, czy aby w przeciągu kilku lat nie będzie trzeba zmienić nazwy tejże imprezy, gdyż już w chwili obecnej jej miano staje się anachronizmem. Z każdym rokiem do Łodzi przybywa coraz więcej cudzoziemców będących przedstawicielami różnych ras, religii i kultur. Asymilując się z rdzennymi mieszkańcami współtworzą oni miejski koloryt różnorodnością nie odbiegający już bardzo od takich globalnych centrów, jak Londyn, Paryż czy Nowy Jork. Niestety, tak w Polsce jak i w całej Europie rokrocznie nasila się zjawisko rasizmu, a dla ludzi hołubiących tę ideologię napływ obcokrajowców do Łodzi jest znakomitą pożywką.

Pragnąc zwalczyć przejawy nietolerancji, a czasem otwartej wrogości wobec przybyszy z zagranicy oraz propagować dialog pomiędzy przedstawicielami kultur całego świata utworzono w Łodzi Studenckie Koło Naukowe „Globalni".

Jego członkowie aktywnie włączyli się w tym roku w popieraną m.in. przez UEFA oraz Polski Związek Piłki Nożnej inicjatywę Europejskiego Tygodnia Przeciwko Rasizmowi odbywającego się w 2006 roku już po raz siódmy. Mariusz Gołębiowski, opiekun grupy, powiedział prasie, iż *„przesłanką podjęcia tychże działań jest wzrost liczby incydentów na tle rasistowskim mających miejsce w Łodzi. Świadczy to dobitnie o skali zjawiska. W naszym mieście istnieje Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, gdzie kształcą się ludzie z całego świata, nie możemy być więc ignorantami w relacjach z inną kulturą, lecz zrozumieć wartości, które im przyświecają. Staramy się podejmować „niewygodne" dla wielu tematy, realizować często kontrowersyjne przedsięwzięcia po to, by zainteresować innych tym, co dzieje się z drugim człowiekiem, zmusić do refleksji".*

„Areny sportowe, a w szczególności stadiony piłkarskie, stały się miejscami niebezpiecznymi, pełnymi agresji, przemocy i nienawiści. Zjawisko to przybiera coraz bardziej niepokojące formy. W wyraźny sposób nasila się fala rasizmu, szowinizmu i nienawiści narodowej" – alarmują pomysłodawcy idei, członkowie i założyciele Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ", które koordynuje całość działań Tygodnia Przeciwko Rasizmowi w Polsce.

W ramach podjętych działań „Globalni" zorganizowali 24 października 2006 roku na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy studentami polskimi a obcokrajowcami. Drużyna gości pokonała zespół Polski 1:0, po zwycięskiej bramce Jorge Estrady z Kuby.

Kolejną częścią podjętej akcji była zorganizowana 2 dni po meczu *„Debata przeciwko rasizmowi"*, w czasie której dyskutowano o sposobach zwalczania przejawów tego zjawiska na stadionach. W spotkaniu wzięło udział ponad 500 osób, m.in. trener Łódzkiego Klubu Sportowego Marek Chojnacki; zawodnik ŁKS i kilkudziesięciokrotny reprezentant kraju Tomasz Hajto, przedstawiciele Klubu Kibica ŁKS, Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ", koordynatorka zainicjowanej przez sławnego internacjonała Thierrego Henry akcji „Stand Up, Speak Up" – Carolien van Hersch z Holandii, zaproszeni obcokrajowcy studiujący w Polsce, kadra naukowa i studenci Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego oraz media.

Jak podkreślił członek koła Arkadiusz Pielechowicz: *„Nieoczekiwanie zorganizowana akcja przybrała szerszy wymiar. Rozrosła się nawet do tego stopnia, że pojawił się w niej czwarty element, którego w ogóle nie planowaliśmy – wraz z Tarkiem Bounaouarą, jako kapitanowie drużyn biorących udział w meczu na stadionie ŁKS-u, przy udziale naszego serdecznego przyjaciela Patricka z Kamerunu zorganizowaliśmy na boisku przy XIV DS turniej piłkarski z prawdziwego zdarzenia. Brały w nim udział reprezentacje tak egzotycznych krajów, jak Tunezja czy Wietnam".*

W niezwykle emocjonującym spotkaniu finałowym turnieju, o którego rezultacie zadecydowała dopiero seria rzutów karnych, zwyciężyła reprezentacja Maroka, której uroczyście główną nagrodę wręczył gość specjalny imprezy, a zarazem sędzia ostatniego spotkania – trener ŁKS-u Marek Chojnacki. Chojnacki to piłkarska legenda ŁKS-u. Jest rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę meczów w polskiej ekstraklasie – zaliczył ich aż 452 (wszystkie w ŁKS). Zagrał też 4 razy w reprezentacji Polski, a w 1978 roku z reprezentacją U-18 zdobył brązowy medal mistrzostw Europy do lat 18.

Opisane działania to tylko niewielka część akcji podejmowanych przez SKN „Globalni". Szereg organizowanych imprez pokazuje mieszkańcom Łodzi, jak i innych miast Polski, że istnieje alternatywa dla stadionowego chuligaństwa i wszechobecnego rasizmu, że można żyć inaczej – razem. Znany polski poeta i pieśniarz, zmarły kilka lat temu Jacek Kaczmarski pisał kiedyś, iż *„człowiek zagładę nosi w duszy i by go zniszczyć, wystarczy odebrać bratu brata język"*. To właśnie podtrzymanie tego czasem trudnego, lecz koniecznego dla współistnienia dialogu między kulturami jest głównym celem „Globalnych". Razem bowiem można budować lepszą przyszłość, osobno zaś – jedynie zginąć w ruinach, jak konstruktorzy biblijnej Wieży Babel… ◆



Łódzka debata o rasizmie na stadionach. Z lewej Tomasz Hajto.

„Kolory świata”, czyli warsztaty antyrasistowskie w toruńskiej świetlicy

KLAUDIUSZ URBAŃSKI

Próba wyjaśnienia dzieciom istoty rasizmu, nietolerancji, uprzedzeń i stereotypów stanowi dla pedagogów nie lada wyzwanie.

W „Umilisku u Kaszczorka”, czyli świetlicy Szkoły Podstawowej nr 27 w Toruniu odbyły się warsztaty antyrasistowskie. W ciągu 3 dni wzięło w nich udział ok. 50 dzieci. Warsztaty pod nazwą „Kolory świata” obejmowały: pogadankę, stworzenie komiksu antyrasistowskiego *„Futbol w kolorach świata”* oraz projektu graficznego *„Kolory świata”*, a także wykonanie kilkudziesięciu odszablonowych odbitek o tematyce antyrasistowskiej i protolerancyjnej.

Nieustannie powtarzać

Warsztaty rozpoczęły się od krótkiego teoretycznego wstępu, którego celem było wprowadzenie naszych podopiecznych w tematykę zajęć. Przystępnym dla tej grupy wiekowej językiem omówione zostały kwestie: rasizmu, nietolerancji, historycznych wydarzeń „Nocy Kryształowej” oraz obecnych działań, które miały miejsce tego dnia w całej Europie. Dla części naszych podopiecznych nie były to nowe wiadomości, ponieważ, dla lepszego utrwalenia wiedzy, w codziennej pracy pedagogicznej ciągle wracamy do tych kwestii. Wychodzimy bowiem z założenia, że o niektórych sprawach należy mówić nieustannie.

Rasizm nie miał żadnych szans

Następnie podzieleni na dwie grupy rozpoczęliśmy działania plastyczne: jedna grupa tworzyła futbolowy komiks antyrasistowski, który opowiadał historię pewnej grupy dzieci. Postanowiły one zorganizować na swoim podwórku towarzyski mecz. Do wspólnej gry zaprosiły dzieci, które pochodziły z innych krajów, miały inny kolor skóry, ale mieszkały w tym samym mieście, często nawet w sąsiedztwie.

Mecz przebiegł w bardzo przyjacielskiej atmosferze i był dla uczestników oraz widzów dobrą zabawą, lecz przede wszystkim stwarzał możliwość lepszego poznania się nawzajem, bo jak stwierdzili bohaterzy komiksu: rasizm i nietolerancja biorą się przede wszystkim z tego, że tak naprawdę ludzie dobrze się nie znają. Na zakończenie uczestnicy meczu wykonują rzuty karne do wielkiej bramki z napisem: *„RASIZM”* – siatka oczywiście pęka w szwach. Komiks kończy myśl: *„I w ten sposób wykopaliśmy rasizm na naszym podwórku, ale najpierw trzeba go wykopać ze swoich głów”.*

Z pędzlami w dłoniach i puszkami farb w sprayu

Z kolei druga grupa z pędzlami w dłoniach wykonała projekt plastyczny *„Kolory świata”*. Został on namalowany w oparciu o podstawowe barwy ludzkich ras, aby pokazać mnogość kolorów świata. W każdą literę zostały wpisane różne antyrasistowskie hasła. Zdobi on wnętrze naszej świetlicy.

Kolejne dwa dni spędziliśmy na tworzeniu, za pomocą różnokolorowych puszek farby w sprayu i szablonów z motywami antyrasistowskimi, odbitek, które zapełniły naszą świetlicową galerię. Wiele z nich dzieci zabrały ze sobą do domów, aby powiesić na ścianie w swoich pokojach. Podobnie jak plakaty i naklejki, które były w trakcie warsztatów rozdawane uczestnikom.

Pierwsze działania

Nie były to jednak jedyne działania antyrasistowskie, jakie podejmowaliśmy do tej pory w naszej świetlicy. Dokładnie rok temu zorganizowane zostały warsztaty pod hasłem: *„Każdy inny, wszyscy równi”* – trwały one dwa dni i były to pierwsze działania o takim charakterze w kilkuletniej historii świetlicy. Naszych podopiecznych wprowadziliśmy w tematykę tych tragicznych wydarzeń za sprawą historii Salomei – to opowieść kilkuletniej dziewczynki, która na własne oczy widziała rozgrywający się dramat.

Wspólnie z zaproszonym grafficiarzem wykonaliśmy również kolorową planszę z napisem *„Każdy inny, wszyscy równi”* oraz całe mnóstwo odszablonowych odbitek z hasłami antyrasistowskimi w języku polskim, angielskim i niemieckim.

Zaprzyjaźnić się z tolerancją

Natomiast w ramach Tygodnia Akcji Przeciwko Dyskryminacji Rasowej przygotowane zostały warsztaty pn. *„Zaprzyjaźnij się z tolerancją”*, w ramach których odbyła się miniwystawa plakatów antyrasistowskich, wykonany został bilboard o antyrasistowskim przekazie z haseł w języku polskim, angielskim, rosyjskim, francuskim, ukraińskim i słowackim. Specjalnie na tę okazję przygotowane zostało też opowiadanie *„Przez zaczarowane okulary”*, które wykorzystując język dzieci, ich fascynacje i współczesny im świat, opowiadało o stereotypach i uprzedzeniach. Na zakończenie miał miejsce koncert bębniarski – grupa zaproszonych bębniarzy zaserwowała nam kilka ciekawych egzotycznych rytmów.

Czym skorupka za młodu

Z informacji zwrotnych, jakie otrzymujemy od naszych podopiecznych, wynika, że działania te cieszą się wśród nich ogromną popularnością, a określenie „antyrasistowski” stało się synonimem czegoś bardzo pozytywnego. Wiadomo, czym skorupka za młodu nasiąknie... A dzieci z ogromną łatwością przyswajają sobie wszelkie działania propagujące postawę tolerancji, otwartości na innych oraz walki z wszelkimi uprzedzeniami i – co ważne – biorą je sobie głęboko do serca. Podczas ostatniej świetlicowej sondy na pytanie: *„Nasza świetlica jest fajna, bo...”* padła odpowiedź: *„Bo nauczyliśmy się tu, czym jest rasizm i że trzeba z nim walczyć”.* ◆

Antyrasista w ringu

Z Pawłem Wolakiem rozmawia Marcin *„Bubell"* Filipowski

▪ **Paweł, jak podoba ci się tytuł?**

▪ *„Antyrasista w ringu"*??? No czekaj, dodaj jeszcze, że poza ringiem też (śmiech).

▪ **Urodziłeś się w Dębicy. Jako dziesięciolatek opuściłeś kraj. W Nowym Jorku skończyłeś studia, a od końca liceum, czyli od 18. roku życia, walczysz. Waga lekkośrednia, Paweł Wolak, piętnaście zwycięstw, zero porażek, zero remisów. Dziesięć walk zakończonych przed czasem – k.o. *(nokaut, ang. knock out, niezdolność do kontynuowania walki – dop. red.)*, przydomek *„Wściekły Byk"* nadany przez starych mistrzów w Gleasons Gym, legendarnym klubie bokserskim na Brooklynie w NY… Ilu jest białych pięściarzy w twojej wadze?**

▪ Tylko jeden i w trochę wyższej wadze, John Duddy z Irlandii. 99% chłopaków to Afroamerykanie i Latynosi, sam dobrze wiesz, że mój tzw. narożnik to Czarni Bracia, zaczynając od trenera Patrica Forda z Gujany, 2-krotnego mistrza świata, po menadżera Ivana Edvardsa i najbliższego przyjaciela w treningach Juliana Philipsa. Od Czarnych dostałem szkołę życia w tym sporcie, choć pierwszych ciosów nauczył mnie ojciec Piotr, który boksował w Stali Mielec.

▪ **Z walki na walkę rośnie Twoja popularność, coraz więcej Polaków przychodzi na twoje pojedynki. Stałeś się dumą polonijnego Wschodniego Wybrzeża. Czy spotykasz się z objawami rasizmu w trakcie Twoich walk?**

▪ Na samych galach pięściarskich nie, ale po nich tak. W klubach polonijnych to norma, i to mnie przeraża. Jeszcze do niedawna oprócz najbliższej rodziny miałem mało kibiców polskich, a teraz Polacy to większość!!! Nawet gratulacje padają w tym kontekście: *„Dobrze, że bijesz czarnuchów"*. A ja jestem i będę sobą. Niektórym się nie podoba, że wychodzę na ring przy rytmach latino lub rdzennym czarnym hiphopie. O przepraszam – to ich problem. Zawsze podobały mi się hiszpańskie dziewczyny, lubię Afroamerykanki, bo są sexi, a jak ktoś ma jakieś opory w docenieniu kobiecego piękna, to znaczy że ma coś z głową nie tak. Albo te opowieści skinheadów, gdzie mówią – ten pedał, tamten pedał i wszyscy są wrogami białej rasy… Dla mnie to są jakieś nienormalne opowiastki, bo każdy zdrowy facet nie patrzy na kolor skóry dziewczyny, to proste.

▪ **Od wielu miesięcy oficjalnie reprezentujesz Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Na spodenkach z lewej strony widać serce, logo WOŚP.**

▪ Jestem dumny z tego, co robi Jurek Owsiak dla wszystkich dzieciaków. Rękawice od Tomka Adamka, na których się podpisałem, zostały zlicytowane za 15 tysięcy dolarów, wzmacniając XV finał WOŚP NY. W sierpniu przyjeżdżam po wielu latach do Polski na Przystanek Woodstock.

▪ **Pięściarz antyrasista ideowiec?**

▪ PW, Polska Walcząca to moje ideały i… inicjały (śmiech) – PW to przecież także Paweł Wolak. Jestem pięściarzem i urodziłem się, żeby walczyć. Takie myślenie dodaje mi siły. Do końca będę reprezentował barwy Polski, ale boks jest sportem, który jest bardzo uniwersalny i międzykulturowy. Być mistrzem świata dla siebie i dla moich przyjaciół, którzy nie są tylko Polakami. Myślę też, że ludzie mają naturę bez skazy – to tylko życie krzywi psychikę.

▪ **Mam nadzieję, że Polska będzie dumna z Ciebie?**

▪ „Blood Has One Color – Boxing Against Racism!". Krew czasem odbarwia biały kolor (spodenki po walce są już do niczego), a krew każdego boksera jest tak samo czerwona. Jestem zdecydowanie przeciwko rasizmowi.

▪ **Kogo chciałbyś pozdrowić w Polsce?**

▪ Dziadka i wszystkich normalnych ludzi. I oczywiście ludzi, którzy lubią boks. Dziękuję *„Stadionowi"* za wywiad. ◆



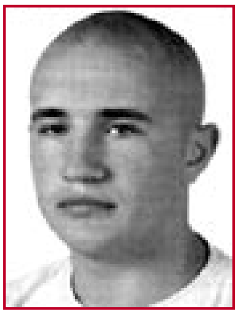
Zigi Rozalski (menadżer Andrzeja Gołoty), mistrz świata Tomasz Adamek, Paweł Wolak i jeden z jego współpracowników

Opadająca fala rasizmu?

Fragmenty monitoringu przejawów rasizmu i szowinizmu na polskich stadionach piłkarskich

GRUDZIEŃ 2005

BIAŁYSTOK. 14 grudnia około godziny 7.00, w pobliżu klubu „Stars" przy ulicy Białówny, bojówka miejscowych neofaszystów pobiła na śmierć 19-letniego Adriana R., jednego z przywódców Pretorianów – grupy kibiców Jagiellonii Białystok. Napastnicy skatowali go kijami baseballowymi i zadali kilkadziesiąt ciosów nożem. Kiedy R. stracił przytomność po ciosie pałką w głowę, otrzymał trzy śmiertelne ciosy nożem w serce. Napad był wynikiem konfliktu między grupami kibiców Jagiellonii – nazi-skini do niedawna byli jednym ze stałych elementów kibicowskiego pejzażu Białegostoku. Jedną z osi ich konfliktu z Pretorianami o przywództwo na stadionie Jagiellonii była ideologiczna przyjaźń z neonazistami z Lechii Gdańsk, do którego to klubu wrogo nastawiona jest reszta fanów „Jagi", oraz chęć propagowania na jej meczach rasizmu – czego przeciwnikami byli Pretorianie. Eskalacja konfliktu przebiegała bardzo szybko. W listopadzie 2005 roku ponad 800 kibiców Jagiellonii pojechało pociągiem na mecz z Widzewem Łódź, w jednym z wagonów doszło do bójek między Pretorianami a skinami – w ruch poszły siekiery. Kilka dni później do pubu „Jaga" nazi-skini wrzucili siekierę z kartką z pogróżkami wobec Stowarzyszenia Sympatyków Jagiellonii, a 12 grudnia w okolicach osiedla Wysoki Stoczek skini pobili kilku Pretorianów. Ranni mieli urazy głowy i nóg oraz rany cięte po nożach. W rewanżu dwie godziny później Pretorianie pobili Macieja J., ps. *„Śledź"*, jedną z ważniejszych osób w środowisku neofaszystów. Zemstą za to pobicie było zabójstwo Adriana R. Policja zatrzymała jego sprawców: Radosława Karpowicza, Adriana Grygorczuka i Adriana Jaśkiewicza. Prokuratura wydała też europejski nakaz aresztowania czwartego z morderców, Jarosława Ostrówki, który zbiegł do Anglii lub Irlandii. Policja zatrzymała również kilkudziesięciu innych nazi-skinów. U jednego z ich przywódców mundurowi znaleźli kilka siekier i różnych pałek. 10 listopada 2006 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał Adriana Grygorczuka na 15 lat, Radosława Karpowicza na 12 i pół roku, a Adriana Jaśkiewicza na 11 lat pozbawienia wolności. Prokuratura Rejonowa przedstawiła zarzuty również dwóm innym neofaszystom – Wojciechowi T. i Arturowi S. – za namawianie do pobicia.



Faszystowski morderca **Jarosław Ostrówka** poszukiwany listem gończym

LUTY 2006

ZIELONA GÓRA. 24 lutego miejscowa Prokuratura Rejonowa rozpoczęła czynności sprawdzające wobec „kibiców" żużlowych klubu **Falubaz Zielona Góra**, którzy znieważyli marszałka województwa lubuskiego, Andrzeja Bocheńskiego. Cała sprawa to efekt styczniowych protestów po tym, jak Komitet Sterujący przy Lubuskim Urzędzie Marszałkowskim przesunął inwestycję na zielonogórskim stadionie żużlowym z pierwszej pozycji na trzecią. Oznaczało to, że zabraknie unijnych pieniędzy na przebudowę stadionu żużlowego. Wyżej w kolejce po dotacje z Unii znalazł się m.in. projekt rozbudowy biblioteki w Gorzowie. W reakcji na tę decyzję „kibice" zorganizowali przy ul. Podgórnej w Zielonej Górze pikietę przed Urzędem Marszałkowskim, połączoną z „happeningiem", podczas którego wręczali marszałkowi ponad 50 książek

dla biblioteki w Gorzowie. Niestety, w niektórych książkach roi się od wulgarnych antysemickich wyzwisk i porównań, np. *„Bochen Żydzie je...ny”* itp., swastyk i pozdrowień hitlerowskich. 27 marca 2006 r. prokuratura uznała, że nazywanie marszałka *„Żydem je...nym”* nie jest znieważaniem urzędnika publicznego, a jedynie pomówieniem, i nie wszczęła postępowania z powodu *„niewyczerpania znamion czynu przestępczego”*.

MARZEC 2006

OSTROWIEC ŚW. W pierwszych dniach marca do redakcji *„Gazety Ostrowieckiej”*, i innych lokalnych mediów oraz „czynników” społecznych, wpłynął *„List otwarty sympatyków KSZO Ostrowiec do zarządu klubu piłkarskiego KSZO, władz PZPN, Przedstawicielstwa Orange Ekstraklasa oraz mediów ogólnopolskich i lokalnych”* podpisany przez **Stowarzyszenie „Polska Piłka Nożna”**. List ten był podszytym rasizmem i ksenofobią protestem przeciwko grze w ostrowieckim klubie kameruńskiego futbolisty Abdela Salami. To samo stowarzyszenie sygnowało też rasistowski protest przeciwko podpisaniu przez IV-ligowy klub piłkarski Stal Mielec kontraktu z dwoma czarnoskórymi zawodnikami: Jeanem Black Ngody oraz Mosesem Esingila Molongo z Kamerunu. Władze klubu KSZO oraz prawdziwi jego kibice zareagowali na list oburzeniem, a Salami został w Ostrowcu przyjęty entuzjastycznie.

KRAKÓW. 12 marca w trakcie meczu derbowego na szczycie pierwszej ligi piłki nożnej Cracovia Kraków – Wisła Kraków, rozgrywanego w bardzo napiętej i nerwowej atmosferze, doszło do rasistowskich zachowań części kibiców drużyny gospodarzy wymierzonych w ciemnoskórego gracza Wisły Jeana Paulistę z Brazylii. Rasiści wydawali przy każdym jego dojściu do piłki dźwięki naśladujące głosy małp. Drużyna Wisły była także w trakcie spotkania obrzucona butelkami, monetami i bryłami lodu oraz opluta. Po meczu doszło na ulicach miasta do licznych burd i bójek między „fanami” obu klubów. W jednej z nich zabity został kibic Wisły, który został dźgnięty nożem w plecy.

SZCZECIN. 24 marca podczas meczu pierwszej ligi piłki nożnej Pogoń Szczecin – **Wisła Kraków** piłkarz drużyny gości **Tomasz Kłos**, wielokrotny reprezentant Polski, obrzucił rasistowskimi wyzwiskami (*„Wy wszyscy jesteście czarnymi małpami”*) napastnika Pogoni, ciemnoskórego Brazylijczyka, Ediego. Po meczu Kłos powiedział, że takich słów nie użył. W załączniku do protokołu zajście opisał kierownik Pogoni Szczecin Ryszard Mizak.

KWIECIEŃ 2006

OPOLE. 1 kwietnia odbył się mecz na szczycie trzeciej grupy (Lubuskie, Dolny Śląsk, Opolskie, Górny Śląsk) III ligi piłki nożnej pomiędzy **Odrą Opole** i **Rakowem Częstochowa**, klubami posiadającymi jednych z bardziej skażonych rasizmem „kibiców” w kraju. Doszło na nim do prawdziwej erupcji rasistowskich manifestacji. Miejscowi nazi-kibice wywiesili na płocie flagę z napisem: *„KKK Mississippi Odra Opole”* – KKK to skrót, pod którym kryje się nazwa skrajnie rasistowskiej organizacji **Ku Klux Klan** – z symbolem flagi rasistowskiego Południa w wojnie secesyjnej w XIX wieku w USA, a także rysunkiem postaci „rycerza” Ku Klux Klanu. Natomiast samych siebie przeszli neofaszystowscy „fani” Rakowa, którzy wyeksponowali aż sześć rasistowskich transparentów: flagę z napisem *„White Patriots* (biali patrioci) *Częstochowa”*; na fladze widoczna była charakterystyczna trupia czaszka, tak zwany *Toten Kopf*, identyczna jakiej używało **SS**, a współcześnie neohitlerowscy terroryści z angielskiej organizacji **Combat 18** (cyfry „1” i „8” to w neofaszystowskiej symbolice „zaszyfrowany” napis **Adolf Hitler** – od pierwszej i ósmej pozycji, jaką litery „a” i „h” zajmują w alfabecie); flagę amerykańskich południowców (symbol międzynarodowego ruchu rasistowskiego), dwie flagi ze znakami krzyża celtyckiego, rasistowskiego symbolu *białej siły*. Kolejnym rasistowskim akcentem była flaga z hasłem *„Fanatycy. Nasze serca i pięści biją dla Rakowa”* oraz rysunkiem charakterystycznie stylizowanej zaciśniętej pięści, będącej kolejnym z rasistowskich symboli *białej siły* (*white power*), stosowanej w szczególności przez ruch nazi-skinów. Szóstym, tym razem już o jednoznacznie neonazistowskim charakterze, był biało-czerwony transparent ze stylizowaną swastyką, tak zwanym *„wilczym hakiem”*, nazistowskim symbolem używanym pierwotnie przez pancerne dywizje **SS** i posthitlerowską organizację terrorystyczną **Werwolf**. Obserwator spotkania z ramienia PZPN zażądał, pod groźbą przerwania meczu, usunięcia szowinistycznych banerów, co uczyniły służby porządkowe oraz sami „kibice” Rakowa – pod presją policji. Część ze zdjętych flag została po kilku minutach wyeksponowana pośród tłumu szalikowców na stadionowej trybunie – tym razem już bez konsekwencji.

WARKA. 1 kwietnia w czasie meczu grupy mazowieckiej IV ligi piłki nożnej **KS Warka** – Polonia II Warszawa grupa nazi-szalikowców klubu gospodarzy wywiesiła na boiskowym ogrodzeniu flagę z symbolem hitlerowskiej „gapy” trzymającej w szponach wieniec laurowy, w który w miejscu swastyki wpisany był krzyż celtycki, rasistowski symbol *białej siły*. Ta sama flaga pojawiała się również na innych meczach z udziałem wareckich neofaszystów.



WROCŁAW. 1 kwietnia podczas meczu drugiej ligi piłki nożnej **Śląsk Wrocław** – Widzew Łódź rasistowscy pseudokibice miejscowego klubu obrażali piłkarza Widzewa, Nigeryjczyka Kelechiego Icheanacho. Każdemu jego dojściu do piłki towarzyszyło buczenie i odgłosy, jakie wydają małpy. Wydział dyscypliny PZPN ukarał wrocławski klub rozegraniem trzech meczów na swoim stadionie bez udziału publiczności. Dodatkowo za rasistowskie zachowanie publiczności wobec piłkarza Widzewa na Śląsk nałożona została kara finansowa w wysokości 10 tysięcy złotych, a klub zobowiązano do publicznych przeprosin zawodnika.

LUBLIN. Pod koniec kwietnia na wielu ulicach miasta pojawiły się rasistowskie plakaty wymierzone w nigeryjskiego futbolistę Bernarda Ocholeche, który miał rozpocząć grę w miejscowym trzecioligowym klubie piłkarskim **Motor Lublin**. Na czarno-białych plakatach znajdowało się przekreślone zdjęcie Ocholeche oraz hasła: *„Motor biała drużyna”* i *„Nie chcemy murzyna”*. Autorami plakatów byli prawdopodobnie nazi-kibice Motoru, znani ze swoich skrajnie rasistowskich poglądów od lat. Władze klubu zdecydowanie odcięły się od incydentu, a policja wszczęła dochodzenie.



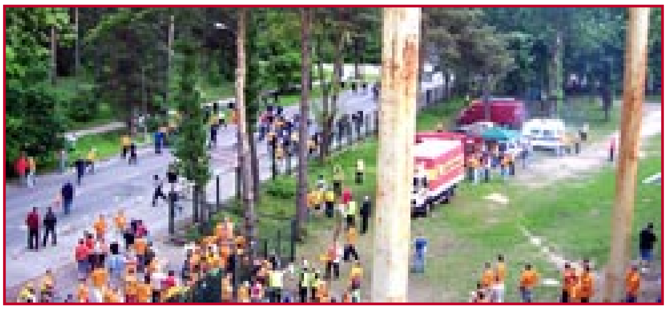
MAJ 2006

BYTÓW. 3 maja podczas meczu IV ligi piłki nożnej pomiędzy **Bytovią Bytów** i Gryfem 95 Słupsk grupa członków **Narodowego Odrodzenia Polski**, partii postrzeganej powszechnie jako neofaszystowska, urządziła akcję werbunkową, podczas której rozprowadzała wśród kibiców materiały o treściach szowinistycznych. Przez cały mecz na płocie okalającym boisko wisiał nopowski transparent.

ZIELONA GÓRA. 3 maja podczas meczu III ligi piłki nożnej pomiędzy Arką Nowa Sól i **Lechią Zielona Góra** grupa nazi-skinów, członków klubu kibica drużyny gości, skandowała pod adresem piłkarza własnego klubu – Ugo Enyinnaya z Nigerii – *„Polska dla Polaków”*, *„Europa dla białych”* i *„Ugo dziki, wyp... do Afryki”*. W ferworze gry do futbolistów nie docierała treść tych haseł. Po zakończeniu spotkania podbiegli do ogrodzonego sektora dla szalikowców podziękować za kibicowanie. I wówczas nigeryjski napastnik Lechii został opluty i ponownie znieważony. W reakcji władze Lechii rozwiązały kuriozalny klub kibica, a policja wszczęła postępowanie przeciwko jego byłym rasistowskim członkom.

CZERWIEC 2006

BIAŁYSTOK. 3 czerwca pod stadionem klubu Hetman Białystok na ulicy Słonecznej, na którym rozgrywa swoje mecze drużyna Jagiellonii, czterdziestoosobowa bojówka miejscowych neofaszystów zaatakowała festyn organizowany przez sympatyków klubu gospodarzy przed meczem II ligi piłki nożnej pomiędzy Jagiellonią Białystok a Widzewem Łódź. Wskutek ataku ciężko ranny został jeden szalikowiec Jagi, który trafił do szpitala w stanie krytycznym, a kilku innych odniosło rany po ciosach nożem. Po pierwszym zaskoczeniu atakiem nazi-skinów zgromadzeni pod stadionem pogonili ich mocno obijając. Część napastników zmuszona była szukać schronienia u policjantów. Był to kolejny akt konfliktu między neofaszystami a kibicami Jagiellonii, sednem którego było przywództwo na stadionie oraz stosunek do propagowania na nim rasizmu. Proces sprawców napaści miał rozpocząć się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku 28 grudnia 2006 r., ale został odroczony z powodu nieobecności jednego z obrońców. Wcześniej sąd wyłączył z tego postępowania sprawę najpierw sześciu, a potem jeszcze dwóch oskarżonych, którzy złożyli wnioski o dobrowolne poddanie się karze więzienia w zawieszeniu, grzywny i zakazu stadionowego. Na wnioski trzech kolejnych prokurator się jednak nie zgodził, bo grozi im surowsza kara, nie w zawieszeniu. Jeden z nich oskarżony jest o użycie noża w czasie bójki. Ostatecznie oskarżonych zostało osiemnastu młodych białostoczan. Sprawę dziewięciu nieletnich, którym także zarzucono udział w tej bójce, kilka miesięcy wcześniej prokuratura skierowała do sądu rodzinnego i nieletnich. Oskarżonym grozi do ośmiu lat więzienia. Ze względu na ważny interes społeczny, po postawieniu zarzutów, w czasie śledztwa prokuratura ujawniła dane i wizerunki większości pełnoletnich aresztowanych osób w tej sprawie. Część uczestniczących w bójce zatrzymano na miejscu zdarzenia, innych – po pościgu z użyciem policyjnego śmigłowca, kolejnych zatrzymań dokonywano aż do września. Przy tych ostat-



nich pomogły policji i prokuraturze nagrania telewizyjne z miejsca zajścia. Tuż po bójce policjanci zabezpieczyli siedem metalowych rurek, pięć noży i trzy siekiery.

WROCŁAW. 3 czerwca dziennik *„Trybuna"* ujawnił, iż wrocławska **Młodzież Wszechpolska**, liderem której był do niedawna **Radosław Parda**, były wiceminister sportu i poseł **Ligi Polskich Rodzin**, współpracuje z **Romanem Zielińskim**, znanym w regionie neonazistą, autorem książki *„Jak pokochałem **Adolfa Hitlera**"*. 31 maja w trakcie meczu II ligi piłki nożnej pomiędzy **Śląskiem Wrocław** a Świtem Nowy Dwór Mazowiecki na trybunach rozdawana była gazetka ***„Śląsk to my!"***, redagowana przez Zielińskiego. W piśmie obok rasistowskich treści typu: *„Cygan Polakiem nie jest"* na ostatniej stronie znalazła się informacja, że *„sponsorem tej gazetki jest Młodzież Wszechpolska"*. Parda, przez wiele lat szalikowiec Śląska, na stadionie którego od lat prym wiodą nazi-skini, już jako wiceminister sportu krytykował Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ", bagatelizował stadionowy rasizm i zaprzeczał pojawianiu się na meczach symboli rasistowskich: *„Nie przypominam ich sobie na polskich stadionach"*, mimo że kilkakrotnie jego klubowi groziły kary PZPN za rasistowskie treści na stadionie.

KRAKÓW. 6 czerwca miejscowy dodatek *„Gazety Wyborczej"* poinformował o kwietniowym numerze ***„Tarczy"***, lokalnego pisma **Młodzieży Wszechpolskiej**, gdzie ukazał się artykuł na temat Marszu Tolerancji pod tytułem *„Czy ci mężczyźni penetrują swoje odbyty?"*, w którym zamieszczone zostały zdjęcia, imiona i nazwiska młodych polityków Demokratów.pl, SLD, SdPL uczestniczących w paradzie, a także wulgarne opisy ich rzekomych praktyk seksualnych: *„Są to ludzie, którzy promują wzajemną masturbację mężczyzn"*. *„Tarcza"* rozdawana była na ulicach i podczas meczów **Wisły Kraków**, nazi-kibice tego klubu byli główną siłą bojówkarską na organizowanych przez MW manifestacjach „antyparadowych". W tekście znalazło się symptomatyczne zdanie: *„Miejmy nadzieję, że siła i pięść polskich kibiców zostanie wykorzystana w dobrym celu (...) nie pozwólmy zamienić naszych barw klubowych na tęczowe!"*. Pismo kolportowane było też w biurze ówczesnego wicemarszałka Sejmu, **Marka Kotlinowskiego**... Za publikację odpowiedzialny był między innymi **Michał Sroka**, członek zarządu MW, a zarazem redaktor *„Tarczy"*. Grzegorz Pietraszewski, jeden z obrażanych, działacz Demokratów – nazwany *„zatwardziałym obrońcą gejów i wytrysków na skórę partnera"*, zapowiedział skierowanie sprawy do sądu.

RUDA ŚL. 17 czerwca policja zatrzymała 32-letniego nazi-skina, bojówkarza **Ruchu Chorzów**, mieszkańca Rudy, podejrzanego o szereg przestępstw, m.in. rozboje i włamanie do domu jednorodzinnego w Sosnowcu. Podczas przeszukania w jego mieszkaniu policja znalazła flagę ze swastyką i książki o treściach faszystowskich.

LIPIEC 2006

KOSTRZYN N. ODRĄ. 26 lipca, drugiego dnia trwania festiwalu „Przystanek Woodstock 2006", koordynator antyrasistowskich działań Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ" na tej imprezie otrzymał telefony z groźbami pobawienia życia. Anonimowy rozmówca oprócz wulgarnych rasistowskich wyzwisk (standardowych w takich przypadkach w naszej pracy) posunął się do gróźb: *„Na tym Woodstocku dostaniesz kosę!"*. Policja została poinformowana o incydencie i wszczęła rutynowe czynności sprawdzające. Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ" od lat aktywne jest na „Przystanku", między innymi organizując pod hasłem „Wykopmy Rasizm ze Stadionów" Antyrasistowskie Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej.

SIERPIEŃ 2006

ŁÓDŹ. 19 sierpnia na meczu piłkarskiej pierwszej ligi ŁKS Łódź – **Legia Warszawa** warszawscy nazi-kibice, znani ze swojego antysemickiego nastawienia od lat, wywiesili na okołoboiskowym płocie transparent z napisem: *„**»Fidel«** jeśli to ty… to 3m się!"*. Ten wyraz solidarności dotyczył 33-letniego mieszkańca Warszawy **Karola G.** ps. *„Fidel"*, zatrzymanego 28 czerwca przez policję, sprawcę ataku na Michaela Schudricha, Naczelnego Rabina Polski, którego dopuścił się 27 maja w centrum stolicy. Mężczyzna był znanym rasistowskim bojówkarzem piłkarskim **Polonii Warszawa** i działaczem **Polskiej Partii Narodowej**.

SUWAŁKI. 26 sierpnia podczas spotkania trzeciej ligi piłki nożnej pomiędzy drużyną **Wigier Suwałki** a Radomiakiem Radom **Miłosz J.**, miejscowy „kibic", rozwinął, przy aprobacie stadionowych kompanów, biało-czerwoną flagę z namalowaną swastyką oraz tzw. *falangą* (symbolem „ręki z mieczem" – znakiem przedwojennych polskich faszystów, współcześnie używanym przez **Narodowe Odrodzenie Polski**, partię neofaszystowską). Nazi-kibice intonowali też przyśpiewki, w refrenie których powtarzało się *„Auschwitz-Birkenau, sia la la..."*. Suwalski klub ukarany został za te ekscesy przez PZPN grzywną finansową. Jeden mecz musiał też rozegrać przy pustych trybunach. 21-letniemu Miłoszowi J., studentowi II roku historii lubelskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, który nie przyznał się do winy, Prokuratura Okręgowa postawiła zarzuty propagowania treści i symboli faszystowskich. Był on jedynym oskarżonym. Zabrakło dowodów, że podobnego przestępstwa dopuścili się również jego stadionowi koledzy. Jego proces rozpoczął się 6 marca 2007 r. przed Sądem Rejonowym w Suwałkach. Groziła mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności. Nazi-kibice Wigier na tym samym meczu wyeksponowali jeszcze dwie flagi z krzyżami celtyckimi, rasistowskimi symbolami *białej siły* oraz jedną z napisem *„North-East"*, na którym w miejscu liter „T" wstawione były runy *tyr*, używane w przeszłości przez **Hitlerjugend**, hitlerowską organizację młodzieżową, a współcześnie przez różne grupy neonazistowskie i nazi-skinowskie.



WRZESIEŃ 2006

GDAŃSK. 20 września w trakcie meczu Pucharu Polski w piłce nożnej pomiędzy **Lechią Gdańsk** a Pogonią Szczecin nazi-kibice klubu gospodarzy obrzucili bananami czarnoskórych piłkarzy brazylijskich z drużyny gości wychodzących na murawę boiska. Przez cały mecz „kibice" Lechii wznosili też okrzyki *„Wzorem naszym jest **Rudolf Hess**"* oraz wydawali odgłosy naśladujące małpy. Hess był jednym z twórców nazizmu i najbliższych współpracowników **Adolfa Hitlera,** twórcy III Rzeszy. W 20. minucie neonaziści znowu powtórzyli akcję z bananami. Najbardziej ucierpiał wtedy lewy obrońca Pogoni – Daniel, który wyrzucał aut w pobliżu miejsca, gdzie siedzieli „kibice" z Gdańska. *„Wszyscy ludzie są równi, niezależnie od koloru skóry, nikogo nie można dyskryminować"* – ze łzami w oczach powiedział mediom po meczu Brazylijczyk Julcimar. Zbulwersowani byli również piłkarze Lechii. *„To była żenada, nie podoba nam się takie zachowanie. Nie chcemy tego więcej na naszych meczach"* – powiedział kapitan drużyny, Maciej Kalkowski. Na meczu z Pogonią był też **Jacek Kurski**, poseł **PiS**, kibic Lechii oraz były działacz gdańskiego klubu: *„Widziałem tych bezmyślnych ludzi rzucających bananami w Brazylijczyków. Żenada, zwykła głupota, wystawianie się na łatwy strzał opinii publicznej i mediów. Nie ma w tym żadnej ideologii, tylko kretynizm"*. Na trybunach stadionu Lechii od kilkunastu lat „rządzą" nazi-skini i neonaziści z gdańskiej komórki międzynarodowej sieci neofaszystowskiej **Blood and Honour**, który to fakt znany jest doskonale w całym kraju. Co ciekawe, banany leciały przede wszystkim z trybuny głównej, niedaleko miejsca, gdzie siedzi kierownictwo klubu i VIP-y. Gdański skandal był przez kilka dni głównym tematem we wszystkich największych mediach w Brazylii – w Pogoni gra kilkunastu futbolistów z tego kraju. Przeciw rasistom wszczęte zostało postępowanie z urzędu, prowadziła je Komenda Miejska Policji w Gdańsku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Gdańsk Wrzeszcz. Sprawcom rasistowskich zachowań grozi do trzech lat więzienia, natomiast Wydział Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej zastosował środek zapobiegawczy w postaci zamknięcia dla publiczności stadionu gdańskiego klubu. Klub ukarano też karą finansową.

SANOK. 20 września podczas meczu Pucharu Polski w Piłce Nożnej **Stal Sanok** – Legia Warszawa miejscowi nazi-kibice wywiesili na okołoboiskowym ogrodzeniu flagę z nacjonalistycznym symbolem „ręki z mieczem", tak zwanej *falangi* – znakiem przedwojennych polskich faszystów, współcześnie używanym przez **Narodowe Odrodzenie Polski**. Musieli ją jednak szybko zdjąć, ponieważ delegat PZPN groził przerwaniem meczu i karą finansową.

WIEDEŃ (AUSTRIA). 28 września w trakcie spotkania rundy eliminacyjnej pucharu UEFA pomiędzy FK Austrią Wiedeń a **Legią Warszawa** polscy nazi-kibice obecni na meczu wy-

wiesili kilka flag z wizerunkiem krzyża celtyckiego, międzynarodowego symbolu *białej siły* oraz dużą flagę z napisem *„White SS Legion”* (**White Legion** to neonazistowska bojówka Legii) i symbolem stylizowanej swastyki, tak zwanego *wilczego haka*, używanego pierwotnie przez pancerne dywizje **SS** i organizację terrorystyczną **Werwolf**. Również austriaccy „kibice” wznosili rasistowskie okrzyki (wydawali odgłosy naśladujące małpy, skandowali *„sieg heil”* oraz krzyczeli pod adresem Polaków *„Polaczki”* i *„Złodzieje samochodów”* – co jest aluzją do ksenofobicznego stereotypu Polaków, który funkcjonuje w niektórych środowiskach społeczeństw zachodnich).

PAŹDZIERNIK 2006

WROCŁAW. 7 października podczas spotkania II ligi piłki nożnej **Śląsk Wrocław** – Odra Opole nazi-kibice gospodarzy, znani od lat ze swej rasistowskiej postawy, po raz kolejny wywiesili na okalającym boisko płocie flagę z hasłem *„White Power”* (biała siła) oraz obrażali czarnoskórych piłkarzy Odry. PZPN nałożył na klub karę. Jego decyzją do końca rundy piłkarze Śląska mieli grać na swoim stadionie bez kibiców.

ŁÓDŹ. 26 października w czasie meczu 12. kolejki Orange Ekstraklasy **Widzew Łódź** – Legia Warszawa czarnoskóry obrońca drużyny gości – Dickson Choto z Zimbabwe stał się obiektem rasistowskich okrzyków ze strony widzewskich nazi-kibiców. Doszło też do bójki pomiędzy piłkarzami Widzewa a brazylijskimi graczami Legii. Później legioniści twierdzili, że Brazylijczycy tylko zareagowali na brutalny faul piłkarza Widzewa, Jakuba Rzeźniczaka. Sprawą zajęła się Komisja Ligi Ekstraklasy SA. Choto zeznał przed komisją, że kibice Widzewa naśladowali małpy i krzyczeli do ciemnoskórych legionistów: *„Ty bambusie”*, a Brazylijczycy Elton i Junior potwierdzili jego słowa.

KRAKÓW. 28 października w trakcie meczu derbowego 12. kolejki Orange Ekstraklasy **Wisła Kraków** – Cracovia Kraków doszło do rasistowskich i antysemickich zachowań nazi-kibiców klubu gospodarzy (wyzwiska, skandowanie antysemickich haseł etc.). Po meczu w oficjalnym piśmie do UEFA władze Cracovii oskarżyły kibiców Wisły o antysemityzm, a **Nikolę Mijajlovicia** o obsceniczne gesty i prowokowanie kibiców przez cały czas gry. Na Mijajloviciu ciążyły już kary za rasistowskie zachowania wobec Benniego McCarthy z RPA, których dopuścił się podczas meczu Pucharu UEFA przeciwko Blackburn Rovers. UEFA ukarała go pięciomeczową dyskwalifikacją.



Nikola Mijajlović atakujący Benniego McCarthy z Blackburn Rovers

GDAŃSK. 30 października przed budynkiem Gimnazjum nr 2 pikietowało kilkudziesięciu członków **Narodowego Odrodzenia Polski**, **Obozu Narodowo-Radykalnego**, organizacji powszechnie uznanych za neofaszystowskie oraz nazi-kibiców piłkarskich **Lechii Gdańsk**. Pretekstem do szowinistycznego mityngu pod hasłem *„Kara śmierci dla zwyrodnialców”* była śmierć 14-letniej Ani, która popełniła samobójstwo prawdopodobnie na skutek publicznego upokorzenia ze strony pięciu kolegów z klasy. Podczas manifestacji faszyści skandowali szowinistyczne hasła i zachowywali się prowokująco wobec obserwatorów i dziennikarzy.



Faszysta pierwszy z prawej ma w klapie wpinkę Lechii Gdańsk

LISTOPAD 2006

POZNAŃ. 18 listopada 150 skrajnie prawicowych bojówkarzy próbowało zakłócić Marsz Równości. Uczestniczyło w nim około 450 osób chronionych przez 500 policjantów, którzy nie dopuścili do konfrontacji. Neofaszyści, wśród których byli działacze **Narodowego Odrodzenia Polski** i nazi-kibice **Lecha Poznań**, skandowali: *„Zboczeńcy”*, *„Pedały do gazu!”* i *„Zrobimy z wami co **Hitler** z Żydami”*. Policja zatrzymała jednego ze wznoszących faszystowskie hasła. Marsz w 2006 roku po raz pierwszy przebiegł zgodnie z planem organizatorów. Marsz w 2004 r. nie przeszedł ulicami Poznania, bo zablokowali go jego przeciwnicy. W 2005 r. zamiast marszu odbyła się nielegalna demonstracja, ponieważ zakazał go „ze względów bezpieczeństwa” prezydent Poznania.

GRUDZIEŃ 2006

OLSZTYN. 9 grudnia pod miejscowym ratuszem kilkudziesięciu członków **Narodowego Odrodzenia Polski,** członków **Obozu Narodowo-Radykalnego** i kilku nazi-kibiców klubu piłkarskiego **Stomil Olsztyn** manifestowało w centrum miasta. Wznosili szowinistyczne hasła: *„Tu jest Polska nie Bruksela”* lub opcjonalnie *„...Tel Aviv”*, *„Biała Polska”*, *„Pedały do gazu”*, *„Eutanazja dla pedałów”*, *„Obóz pracy dla lesbijek”*, a także *„Narkomani, brudasy”* (wymierzone w antyfaszystów protestujących przeciw manifestacji). Oficjalnie miał to być sprzeciw wobec aborcji, lecz – jak przyznał jeden z organizatorów demonstracji – *„chodziło o integrację środowisk narodowościowych z Pomorza oraz Warmii i Mazur”*.

ROK 2007

MARZEC 2007

KRAKÓW. 2 marca podczas meczu otwierającego sezon wiosenny polskiej ekstraklasy piłkarskiej pomiędzy Cracovią Kraków a **Legią Warszawa** szowinistycznie nastawiona część stołecznych „kibiców” skandowała pod adresem gospodarzy: *„Żydzi, Żydzi, Żydzi cała Polska was się wstydzi”*.

KWIECIEŃ 2007

CHARKÓW (UKRAINA). 1 kwietnia w trakcie meczu ukraińskiej pierwszej ligi piłki nożnej Metalist Charków – Dynamo Kijów obrońca reprezentacji Polski **Seweryn Gancarczyk** miał nazwać *„czarną małpą”* czarnoskórego obrońcę kijowskiego klubu Ayila Yussufa. Gancarczyk o zdarzeniu powiedział dziennikarzom: *„To oczywiście nieprawda. Sytuacja wyglądała tak: miałem wykonywać rzut wolny, tymczasem mimo moich próśb Ayila nie chciał odsunąć się od piłki. Kopnąłem więc futbolówkę, która trafiła prosto w niego. Chwilę później sędzia dał mu żółtą kartkę za utrudnianie gry. A że było to drugie upomnienie, to chłopak musiał zejść z boiska. Chciał jakoś usprawiedliwić swoją głupotę, więc wymyślił sobie historyjkę, robiąc ze mnie rasistę na forum publicznym”.* Dzień po meczu słowa Nigeryjczyka cytowała prasa na całej Ukrainie. Podczas kolejnego spotkania ligowego Metalista, z Czernomorcem Odessa, z trybun padały obraźliwe okrzyki pod adresem Polaka.

GDAŃSK. 29 kwietnia portal tvn24.pl ujawnił, że kibice pierwszoligowego klubu żużlowego **Wybrzeże Gdańsk** wyprodukowali sobie koszulki z hasłem: *„Wierność to mój honor”*, identycznym jak dla zbrodniarzy z jednostek **SS**, m.in. strażników obozów koncentracyjnych wymyślił osobiście **Adolf Hitler**. Jak twierdzili sami kibice, być może było to zapożyczenie nieświadome. Przeczy temu jednak fakt, że nadruk na koszulkach wykonano przy użyciu liternictwa gotyckiego, stosowanego w III Rzeszy. Trójmiejscy „kibice” cieszą się złą sławą od lat, dotąd jednak głównie za sprawą neonazistowskich bojówkarzy stadionowych z piłkarskich klubów **Bałtyk Gdynia**, a zwłaszcza **Lechia Gdańsk**.

ŁÓDŹ. 29 kwietnia około godziny 15.00 na placu Wolności, przed Marszem Przeciwko Rasizmowi, gdy na miejscu było ledwie dziesięcioro antyfaszystów (jedynie czterech mężczyzn), pojawiła się kilkunastoosobowa grupa neofaszystów i nazi-kibiców. Faszyści, w atmosferze rasistowskich okrzyków, wyzwisk i przepychanek, ukradli przeciwnikom flagi i transparenty, po czym udali się na mecz klubu piłkarskiego **ŁKS Łódź**, którego pseudokibice należą do najbardziej rasistowskich w kraju.

MAJ 2007

CHEŁM. 6 maja podczas meczu czwartej ligi pomiędzy **Chełmianką Chełm** a Ładą Biłgoraj doszło do prawdziwej manifestacji szowinizmu ze strony członków **Narodowego Odrodzenia Polski**. Wywiesili oni w trakcie spotkania flagę z tzw. *falangą* – symbolem przedwojennych polskich faszystów – oraz wielki transparent, tzw. sektorówkę, ze znakiem homofobicznej akcji NOP – „Zakaz Pedałowania”. Tego samego dnia na terenie miasta pojawiło się też ponad 2 tys. sygnowanych przez NOP naklejek z szowinistycznymi i nacjonalistycznymi hasłami.

SZCZECIN. 19 maja po meczu pierwszej ligi piłki nożnej pomiędzy **Pogonią Szczecin** i Cracovią Kraków trener drużyny gospodarzy **Bogusław Baniak** w wypowiedzi dla dziennika *„Rzeczpospolita”* powiedział o piłkarzu swojej drużyny, Brazylijczyku Diego: *„Takie rzeczy to on sobie może robić u siebie w buszu, a nie w Polsce na boisku”*. Za swoją rasistowską wypowiedź trener nie poniósł żadnych konsekwencji.

CZERWIEC 2007

GDAŃSK. 3 czerwca podczas starć pseudokibiców z policją, w trakcie drugoligowego meczu **Lechii Gdańsk** z Ruchem Chorzów, rannych zostało siedmiu funkcjonariuszy, w tym dwóch ciężko. Zatrzymano siedmiu pseudokibiców Lechii Gdańsk, którzy zostali natychmiast przesłuchani. Wśród bojówkarzy Lechii, jak zwykle w przypadku tego klubu, prym w zdarzeniach wiedli nazi-skini i nazi-kibice – członkowie trójmiejskiej komórki neonazistowskiej organizacji **Blood and Honour**.

MAŁOGOSZCZ. 10 czerwca w czasie spotkania trzeciej ligi piłki nożnej **Wierna Małogoszczy** – Wisłoka Dębica nazi-kibice klubu gospodarzy wywiesili na okołoboiskowym płocie flagę „amerykańskich konfederatów", symbolizującą rasistowskie Południe w wojnie secesyjnej w XIX wieku w USA – flaga ta jest jednym z symboli używanych przez międzynarodowy ruch rasistowski. Symbolu tego używają często jako swoistej deklaracji ideologicznej faszystowscy bojówkarze. W koszulkę z flagą konfederatów i napisem *„Sprawiedliwość Południa"* ubrany był **Sebastian S.**, który w marcu 2007 roku pod szczecińskim klubem Alter Ego zamordował muzyka Ronalda „Roniego" Kalinowskiego – byłego wokalistę Vespy, antyrasistowskiego zespołu ska. Flagę na małogoskim stadionie przejęli policjanci. Zatrzymali również dwóch mężczyzn, którzy ją powiesili na płocie.

OŚWIĘCIM. 24 czerwca w czasie meczu klasy A, grupy Oświęcim (odpowiednika siódmej ligi) piłki nożnej **Unia Oświęcim** – LKS Jawiszowice nazi-kibice klubu gospodarzy wywiesili na boiskowym płocie cztery flagi z neofaszystowską i rasistowską symboliką. Jedną z krzyżem celtyckim i napisami *„88"* (zaszyfrowany salut *„Heil **Hitler**"* – od ósmej pozycji litery H w alfabecie) i *„14"* (czternaście słów – hasło rasistowskich terrorystów z amerykańskiej grupy **The Order**), drugą z tzw. *falangą* – symbolem polskich faszystów, trzecią – flagę amerykańskich secesjonistów z rasistowskiego Południa USA oraz przedwojenną flagę Niemiec, współcześnie zakazaną przez tamtejsze władze, a używaną bardzo często przez współczesnych niemieckich neonazistów. Służby porządkowe nie interweniowały.



LEGNICA. 25 czerwca zarząd drugoligowego klubu piłkarskiego **Miedź Legnica** wprowadził do swoich władz **Jarosława Jednorała**, który miał odpowiadać za marketing i kontakty z kibicami. Jednorał, były nazi-kibic Miedzi ps. ***„Adolf"***, był działaczem **Narodowego Odrodzenia Polski**. Pisał też w faszyzującym piśmie ***„Krucjata"*** (*„Deportacje wszelkich odszczepieńców powinny być odpowiednim rozwiązaniem"*), a współcześnie na swojej stronie internetowej zamieścił portret **Adolfa Hitlera**.



Jarosław *„Adolf"* Jednorał

SIERPIEŃ 2007

WILNO (LITWA). 7 sierpnia w przerwie meczu piłkarskiego Pucharu Intertoto Vetra Wilno – **Legia Warszawa** polscy „kibice" wbiegli na boisko i rozpętali bijatykę z policją. Stadion przypominał pole bitwy. Mecz został przerwany. Zamieszki przeniosły się na ulice. 30 polskich chuliganów zatrzymała policja, a drużynie z Warszawy orzeczono przegraną walkowerem. Szowinistyczni bojówkarze Legii, którzy byli aktywną stroną zdarzeń, dzięki zdecydowanym działaniom władz klubu w kraju nie mogą sobie już pozwolić na podobne burdy.

PAŹDZIERNIK 2007

WARSZAWA. 6 października podczas meczu II ligi piłki nożnej pomiędzy **Polonią Warszawa** i Stalą Stalowa Wola za każdym razem, kiedy przy piłce był napastnik drużyny Stali, Kameruńczyk Abel Salami, rasistowscy „kibice" klubu gospodarzy wydawali okrzyki udające wycie małp. Obserwator PZPN nie odnotował tego wydarzenia w raporcie, nie zareagował także żaden z ochroniarzy.

GORZÓW WLKP. 18 października policja zatrzymała dwóch nazi-skinów, 21-letniego **Dariusza K.** i 23-letniego **Błażeja B.** Są oni oskarżeni o propagowanie faszyzmu – obaj wzięli udział w reportażu brytyjskiej telewizji Sky One. Policja zarzuciła zatrzymanym także publiczne nawoływanie do zbrodni na tle rasowym. Jeden z nich mówił np. o Żydach: *„Nie wszystkich wygazowali, trzeba to powtórzyć"*. Reportaż brytyjskiej telewizji dotyczący rasistowskich bojówek piłkarskich w Polsce (m.in. o nazi-kibicach **Stilonu Gorzów Wlkp.**) powstał w bliskiej współpracy z redakcją „NIGDY WIĘCEJ". Krótko po emisji w Anglii umieszczony został w portalu YouTube i za jego pośrednictwem dotarł do publiczności w Polsce.

RZESZÓW. 28 października na derbowym meczu III ligi piłki nożnej pomiędzy Stalą Rzeszów a **Resovią Rzeszów** pojawili się neonazistowscy „kibice" klubu gości i ich ideologiczni kamraci z Niemiec z zaprzyjaźnionego klubu **Arminia Bielefeld**. Wśród piosenek i okrzyków skierowanych w stronę kibiców Stali nie obyło się bez „tradycyjnych" wątków antysemickich. Skandowali oni m.in.: *„Jude ZKS"*, *„Zrobimy z wami co **Hitler** z Żydami"* itd.

LISTOPAD 2007

ŁÓDŹ. 9 listopada policja zatrzymała 30-letniego nazi-kibica **Widzewa Łódź**, który dopuszczał się publicznego propagowania faszyzmu. Jak poinformował rzecznik policji w Łodzi, podinsp. Mirosław Micor, mężczyznę wypatrzyli podczas zabezpieczania meczów policjanci z sekcji do walki ze stadionowym bandytyzmem. Ustalono, że w okresie od kwietnia do czerwca 2007 roku dopuszczał się ośmiokrotnego publicznego propagowania faszyzmu wznosząc hitlerowski salut oraz wykrzykując faszystowskie hasła. Do incydentów dochodziło na meczach piłkarskich oraz na dworcach kolejowych. 30-latek przyznał się do winy i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz 800 zł grzywny. Mężczyzna w przeszłości był karany za rozbój i pobicie.

POZNAŃ. 17 listopada grupa neofaszystów zakłóciła Marsz Równości odbywający się już tradycyjnie w stolicy Wielkopolski. Najpierw wszechpolacy i nazi-kibice **Lecha Poznań** obrzucili kilkaset demonstrujących osób jajkami, a następnie skandowali pod ich adresem *„zboczeńcy"* i *„pedały"*. Po Marszu faszyści próbowali pobić kilka rozchodzących się do tramwajów osób, ale uniemożliwili im to policjanci ochraniający manifestację.

BELGRAD (SERBIA). 21 listopada przed meczem eliminacyjnym do Mistrzostw Europy w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Serbii i **Polski** kilkusetosobowa grupa polskich „kibiców" wszczęła bójki z policją i serbskimi fanami. Polscy bojówkarze przyjechali czterema autobusami, było ich ok. 200. Na flagach, jakie mieli ze sobą, znajdowały się symbole nazistowskie.

Redaguje MARCIN KORNAK

GRUPA ANTY-NAZISTOWSKA

proponuje



www.nigdywiecej.org
Najpoważniejsza i najpopularniejsza w języku polskim strona poświęcona walce z faszyzmem – bardzo chętnie wymieniamy się linkami.



„NIGDY WIĘCEJ" #16
zima-wiosna 2008
7 zł (poczta wliczona)
* * *
„NIGDY WIĘCEJ"
11, 12, 13, 14, 15 (okazja!)
25 zł (poczta wliczona)

„R@cism Delete"
To nasza nowa kampania. W jej ramach walczymy z faszyzmem w Internecie. Jeśli nie godzisz się, by sieć była głównym forum faszystowskiej propagandy, skontaktuj się z nami.

Zapraszamy do współpracy w ramach kampanii **„Muzyka Przeciwko rasizmowi"**. Zamieszczajcie jej logo na swoich wydawnictwach – CD, MC, CD-Rom itd. (prosimy o przysłanie nam jednego egzemplarza każdego z nich do archiwum kampanii). Organizujcie koncerty i inne imprezy pod tym hasłem – piszcie nam o nich, będziemy je reklamować. Logo do ściągnięcia na naszej stronie www.



„Brunatna Księga"
Monitoring dokumentujący incydenty na tle rasistowskim i ksenofobicznym oraz przestępstwa popełnione przez neofaszystów, publikowany na łamach pisma i na stronie www.

Kampania **„Wykopmy Rasizm ze Stadionów"** ma wielu sympatyków. Dołączcie do niej: Organizujcie mecze i turnieje, wykorzystujcie ten znak na wszelkie sposoby – nie wiąże się to z żadnymi warunkami, prosimy jedynie o informację. Logo do ściągnięcia na naszej stronie www.

Jeśli nie chcesz, by neofaszystowscy bojówkarze zatruwali naszą rzeczywistość, napisz do nas. Każdy znajdzie u nas coś dla siebie. Zapraszamy do bliższej współpracy.

GAN i Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ"
PO Box 6, 03-700 Warszawa 4
(prosimy załączyć kopertę i znaczek)
tel. 0601 36 08 35
redakcja@nigdywiecej.org
www.nigdywiecej.org

BUDUJESZ FASZYZM PRZEZ NIETOLERANCJĘ